

Sygn. akt I ACa 306/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO (del.) Małgorzata Perdion - Kalicka

Protokolant: referent – stażysta Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. (1), G. M., H. M., M. M. (1), D. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 14 listopada 2014 r. sygn. akt I C 727/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek ustawowych od kwot zasądzonych na rzecz każdego z powodów za okres od 9 grudnia 2012 r. do 14 listopada 2014 r.

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. M. (1), G. M., H. M., M. M. (1) i D. M. kwoty po 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Dorota Markiewicz SSA Robert Obrębski SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt IA Ca 306/15

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 stycznia 2012 r., skierowanym przeciwko (...) spółce akcyjnej w W., na podstawie art. 446 § 4 k.c. K. M. (1) wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek utraty męża w okolicznościach wykazujących odpowiedzialność pozwanej w kwocie 200000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2012 r. do daty zapłaty. G. oraz H. M. wniesli natomiast o zasądzenie na swoją rzecz zadośćuczynienia z tytułu krzywdy doznanej wskutek utraty syna w kwotach po 215000 zł. z odsetkami ustawowymi za podany okres. M. M. (1) i D. M. domagali się natomiast zasądzenia kwoty 130000 zł z tego samego tytułu wraz z odsetkami za ten sam okres w związku z utratą brata wskutek katastrofy kolejowej z dnia 3 marca 2012 r.

K. M. (1) dochodziła ponadto od pozwanej kwoty 10500 zł tytułem zwrotu pozostałej części kosztów nagrobka męża wraz z odsetkami od 13 października 2013 r. do dnia zapłaty. Wszyscy powodowie domagali się też ustalenia

odpowiedzialności pozwanej za przyszłe następstwa utraty męża, ojca i brata, jak też jej obciążenia kosztami procesu poniesionymi przez powodów.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Nie kwestionując obowiązku wyrównania krzywdy doznanej przez powodów, podnosiła, że kwoty wypłacone każdemu z powodów przed wniesieniem spraw spełniły cel kompensacyjny. Nie powinny być więc podnoszone wyrokiem korzystnym dla powodów, których roszczenie były wygórowane. Nie zasługiwały więc, zdaniem strony pozwanej, na uwzględnienie.

Wyrokiem z 14 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej: kwotę 90000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2012 r. do daty zapłaty i kwotę 10500 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2012 r. do daty zapłaty na rzecz K. M. (1); zadośćuczynienia w kwotach po 11500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 grudnia 2012 r. do dnia zaspokojenia na rzecz G. i H. M.; kwoty po 70000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za podany okres na rzecz M. i D. M. tytułem zadośćuczynienia. W pozostałej części żądania powodów zostały oddalone. Stosunkowo rozliczone zostały koszty procesu, szczegółowe rozliczenie których zostało pozostawione przez Sąd Okręgowy referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu ustalonej proporcji, zgodnie z którą K. M. (1) wygrała sprawę w 47,74 % roszczenia; żądania G. i H. M. zostały uwzględnione w 53,49 %, zaś roszczenia M. i D. M. były uzasadnione w 53,84 %, czyli przy przyjęciu, że w pozostałym zakresie roszczenia powodów zostały oddalone.

Na podstawie zebranych dowodów, w tym złożonych dokumentów, opinii biegłego i przesłuchania powodów, Sąd Okręgowy ustalił okoliczności śmierci K. M. (2) w katastrofie kolejowej z dnia 3 marca 2012 r., do której doszło w miejscowości S. wskutek czołowego zdarzenia dwóch pociągów. Sąd Okręgowy ustalił sytuację życiową zmarłego tragicznie męża K. M. (1), które zaledwie dziewięć miesięcy wcześniej wyszła za mąż po okresie kilkuletniego związku zaplanowanego na dalszą przyszłość, ale tragicznie przerwane. Sąd Okręgowy ustalił następstwa tego zdarzenia dla życia żony zmarłego, jego rodziców oraz rodzeństwa. Opinia biegłego pozwoliła Sądowi Okręgowemu sposób przeżycia przez powodów okoliczności związanych z utratą męża, syna oraz brata, zakres doznanych z tej przyczyny cierpień, wymiar których jest skrajnie negatywny i przedłużony.

Ustalono więc zostało, że żona zmarłego podjęła terapię psychiatryczną z powodu silnych zaburzeń adaptacyjnych, nastrojów depresyjnych, znacznego zniechęcenia i spadku aktywności życiowej. Według ustaleń Sądu Okręgowego, z powodu rozpoznanej przewlekłej depresji reaktywnej o lekkim nasileniu, żona zmarłego powinna podjąć psychoterapię dla poprawy obecnych stanów swojego zdrowia. Nieco tylko słabsze objawy depresyjne zostały ponadto ustalone, na podstawie osobnych opinii tego samego biegłego, u rodziców zmarłego. Strata syna była bowiem dla tych powodów nieakceptowanym ciosem, którego skutki są trwałe i nieodwracalne. Nieznaczne ich złagodzenie, jak podał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, było spowodowane wsparciem ze strony pozostałych dzieci i większym doświadczeniem życiowym rodziców zmarłego. Trudności adaptacyjne i reakcje sytuacyjne o typie depresyjnym, zostały także zdiagnozowane u rodzeństwa zmarłego. Ustalono jednak zostało, że przeżycie okresu żałoby przez M. i D. M. nie wiązało się jednak z powstaniem powikłań i zaburzeń. Po dwóch latach od śmierci brata, jak podał Sąd Okręgowy, proces adaptacji siostry i brata zmarłego przebiega prawidłowo.

Ustalono również zostało na podstawie dokumentów i zdjęć nagrobka zmarłego K. M. (2), że łączny koszt jego wzniesienia wynosił 20500 zł i został pokryty przez pozwaną do kwoty 10000 zł. Według ustaleń Sądu Okręgowego, przed wniesieniem sprawy pozwana wypłaciła tytułem zadośćuczynienia kwotę 60000 zł na rzecz K. M. (1), kwoty po 35000 zł na rzecz każdego z rodziców zmarłego oraz kwoty po 20000 zł na rzecz rodzeństwa.

Oceniając znaczenie ustalonych zdarzeń, Sąd Okręgowy za częściowo uzasadnione uznał roszczenia powodów oparte na art. 446 § 4 k.c., jak również żądanie K. M. (1) dotyczące zasądzenia, zgodnie z art. 446 § 1 k.c., zwrotu dalszych kosztów nagrobka w kwocie 10500 zł. W pozostałym zakresie roszczenia, które dotyczyły zadośćuczynień za krzywdę doznaną przez powodów wskutek utraty męża, syna oraz brata, zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wygórowane i nieuzasadnione na tle okoliczności tej sprawy. Za adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez K. M. (1) Sąd Okręgowy uznał zadośćuczynienia w kwocie 15000 zł, od której odliczył kwotę 60000 zł, która została dobrowolnie

wypłacona przez pozwaną przed złożeniem pozwu. Zadośćuczynienia w tej samej wysokości zostało również przyznane za rzecz każdego z rodziców zmarłego, na rzecz których nie podlegały zasądzeniu tylko wypłacone świadczenia w wysokości 35000 zł. Mniejszy wymiar krzywdy doznanej przez siostrę i brata zmarłego, wynikający z ograniczonego stopnia ich dolegliwości adaptacyjnych i łagodniejszego przeżycia okresu żałoby, był dla Sądu Okręgowego przyczyną przyznania tym osobom świadczeń w wysokości 90000 zł, od których odliczeniu podlegały należności wypłacone przez sprawą w wysokości po 20000 zł. Podstawy uwzględnienia powództwa w stosunku do ubezpieczyciela Sąd Okręgowy dopatrył się w art. 822 § 1 i 2 k.c. Nie znalazł natomiast w art. 442¹ k.c. podstaw do uwzględnienia na rzecz powodów żądania dotyczącego ustalenia odpowiedzialności pozwanej na przyszłość. Orzekając od odsetkach od zasądzonych zadośćuczynień oraz potwierdzając deklaratoryjny charakter wyroku wydanego na podstawie art. 446 § 4 k.c., Sąd Okręgowy wskazał, że zasądzone roszczenia stały się wymagalne po upływie 30 dni od daty zgłoszenia pozwanej zdarzenia ubezpieczeniowego, stosownie do art. 481 § 1 w zw. z art. 817 § 2 k.c.. O kosztach procesu orzekł natomiast na podstawie stosunkowego ich rozdzielenia, stosownie do wyniku sprawy i art. 100 k.p.c. Dokładne ich rozliczenie, na podstawie art. 108 k.p.c., zostało pozostawione referendarzowi sądowemu.

Apelację do wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany ubezpieczyciel. Zaskarżył ten wyrok w części przenoszącej kwotę 40000 zł zasądzoną na rzecz K. M. (1) tytułem zadośćuczynienia i kwotę 10500 zł za koszty nagrobka, w zakresie uwzględniania powództwa o zadośćuczynienie wobec rodziców zmarłego ponad kwoty 25000 zł i w stosunku do rodzeństwa ponad kwoty 20000, jak również w części dotyczącej rozliczenia kosztów procesu w odniesieniu do każdego powoda. W podanej części zostały podniesione przez ubezpieczyciela zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 446 § 1 i art. 446 § 4 w zw. z art. 822 k.c. przez przyznanie powodom nadmiernie wygórowanych zadośćuczynień, będących przyczyną wzbogacenia w stopniu przekraczającym krzywdę doznaną przez powodów, oraz bezzasadne zasądzenia na rzecz żony zmarłego kosztów nagrobka. W zakresie dotyczącym odsetek od zasądzonych zadośćuczynień, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 481 w zw. z art. 817 § 2 k.c. poprzez bezpodstawne uwzględnienie odsetek także za okres poprzedzający wydanie wyroku, w treści którego wymiar tych świadczeń została ustalony przez Sąd Okręgowy w sposób wykluczający przyjęcie, że przed jego wydaniem strona pozwana popadła w opóźnienie w jego spełnieniu w terminie. Apelacja pozwanej została też oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233§ 1 k.p.c. przy ocenie dowodów i dokonanie sprzecznych z zebrany materiał ustaleń dotyczących zakresu krzywdy powodów. Na podstawie tych zarzutów pozwana domagała się zamiany zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie oraz obciążenie powodów poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego. We wniosku ewentualnym domagała się natomiast uchylecia zaskarżonej części wyroku objętego apelacją i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego.

Podczas rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powodów wnosił o oddalenie apelacji w całości i obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w nieznacznym zakresie, który dotyczył odsetek od zadośćuczynień zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku. W pozostałym zakresie nie była uzasadniona. Podlegała więc oddaleniu w części dotyczącej wysokości zadośćuczynień oraz kosztów nagrobka, które zasadnie zostały uwzględnione na rzecz K. M. (1).

Mając pełną świadomość rozbieżności, które występują w tym zakresie w orzecznictwie, głównie dotyczącym zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., w oddaleniu części żądań dotyczących odsetek, które obejmowały okres sprzed wydania zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny dopatrył się naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 455 w zw. z art. 817 § 1 k.c., jak też art. 481 k.c. Można było ponadto dostrzec nieprawidłowe pominięcie przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. oraz kompensacyjnych elementów art. 363 § 2 k.c., które uzasadniały uznanie, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku, strona pozwana nie popadła w stan opóźnienia, uzasadniający zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite we wskazanym zakresie. W niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że świadczenie z tytułu zadośćuczynienia zasądanego na podstawie istotnie art. 445 § 1 k.c. staje się wymagalne po wezwaniu pozwanego do jego zapłaty, zgodnie z art. 455 k.c. Z takiego założenia wyprowadzano więc podstawę do zasądzenia odsetek za okres poprzedzający wydanie wyroku. Odsetki zasądzano więc od dnia wezwania albo od doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, który zostaje w ten sposób wezwany do zapłaty należnego świadczenia w rozumieniu powołanego przepisu (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70; z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00 i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę staje się wymagalne w dniu wyrokowania albo niezwłocznie po tym dniu, w związku z czym od kwoty przyznanej na podstawie art. 445 § 1 k.c., odsetki nie mogą zostać zasądzone za okres poprzedzający wydanie wyroku (Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97; z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97; z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97 i z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98). Zwolennicy tego stanowiska wskazują też, że wymagalność świadczenia pieniężnego odnosi się nie tylko do jego zasady, ale do konkretnej kwoty świadczenia, która powinna wynikać z określonego zdarzenia i winna być na tyle wymierna, aby przy prawidłowości czynności związanych z ustaleniem jej wysokości, obie strony sporu miały pewność co do pieniężnego wymiaru świadczenia oraz by dłużnik miał gwarancje uniknięcia opóźnienia w wypadku spełnienia świadczenia możliwego do ustalenia bez postępowania sądowego. O ile dominuje pogląd, że wyrok wydany na podstawie art. 445 § 1 k.c. stanowi orzeczenie deklaratoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03 i wyrok z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09), o tyle zwolennicy tej koncepcji podnoszą, że wyrok przyznający zadośćuczynienie bliższy jest rozstrzygnięciu konstytucywnemu, zwłaszcza że stosuje się w tym zakresie art. 363 § 2 k.c. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie tego przepisu pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres poprzedzający ustalenie kwoty należności głównej. Zastosowanie powołanego przepisu do ustalenia wysokości zadośćuczynienia przewidzianego art. 446 § 4 k.c. jest więc uzasadnione, gdy za podstawę określenia należności głównej przyjmuje się wszystkie okoliczności, które zostały uwzględnione przy wyrokowaniu, zaistniały bowiem po zgłoszeniu zdarzenia ubezpieczycielowi, jak również po upływie terminu z art. 817 § 1 k.c. Obliczenie należności głównej w sposób oparty na art. 363 § 2 k.c. jest ponadto tym bardziej uzasadnione, gdy w toku postępowania zakończonym wyrokiem uwzględniającym powództwo oparte na art. 446 § 4 k.c., przy wykorzystaniu dowodów z opinii biegłych, ustalone zostają prognozy na przyszłość co do stanu zdrowia, w tym kondycji psychicznej, osoby uprawnionej. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że celem zadośćuczynienia zasądanego na podstawie tego przepisu jest skompensowanie całego wymiaru krzywdy, której poszkodowany doznał przed wydaniem zaskarżonego wyroku, jak też której będzie doświadczał przez kolejne miesiące oraz lata, niejednokrotnie przez wszystkie lata swojego życia. Na uzasadnianie tej linii orzeczniczej, podnosi się, że wystarczającym instrumentem ochrony dłużnika jest możliwość rozszerzenia powództwa w toku postępowania, która w tego rodzaju sprawach nie jest ograniczona. Wskazuje się również, że większy wymiar krzywdy, uwzględniający okoliczności zaistniałe w toku postępowania, powód może uwzględnić w wyższej należności głównej, tj. przez rozszerzenie powództwa zgodnie z art. 193 k.p.c. W ten sposób może więc uzyskać uwzględnienie swoich uzasadnionych interesów (Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniach wyroków wydanych w sprawach IA Ca 939/11 i IA Ca 152/12). Argumenty podawane na rzecz wskazanej koncepcji, zmierzają do wykazania, że określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględniania wielu elementów, podlegających ustaleniu w toku postępowania, a przede wszystkim należy do kompetencji sądów orzekających, decyzji których ubezpieczyciel nie jest w stanie przewidzieć. Nie może więc popaść w opóźnienie uzasadniające naliczanie odsetek za zwłokę przed wydaniem wyroku. Na gruncie tej koncepcji, znacznie większe oraz decydujące znaczenie jest przywiązywane do właściwej wysokości należności głównej i takiego sposobu jej ustalenia, w świetle którego kompensacyjna funkcja odsetek tracić powinna na znaczeniu. Nie może więc stanowić uznaniowego przedmiotu rozstrzygnięcia, którego ubezpieczyciel nie może przewidzieć. Nie może być więc adresatem zarzutu naruszenia terminu spełnienia świadczenia, którego wysokość zostaje ustalona dopiero w wyniku wydania wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 446 § 4 k.c. Praktyka dobrowolnego wypłacania uprawnionym części świadczeń przed wniesieniem sprawy opartej na tym przepisie, nie może przemawiać zawsze na niekorzyść ubezpieczycieli. Dobrowolne świadczenia są bowiem wypłacane jeszcze przed ustaleniem wysokości tych

należności na drodze postępowania sądowego, przy uwzględnieniu znanych już okoliczności i nieznanymi kolejnych wydarzeń, takich jak następne etapy leczenia, uzyskane jego efekty i postawione prognozy na przyszłość.

Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r., I CSK 243/10, Sąd Najwyższy opowiedział się za koncepcją dużo bardziej elastyczną. Uznał bowiem, że w zależności od okoliczności związanych z powstaniem i nasileniem się krzywdy po stronie uprawnionego, obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w określonej jego części może stać się wymagalny przed wydaniem wyroku. W tym zakresie odsetki mogą więc zostać zasądzone za okres poprzedzający wyrokowanie. W pozostałej zaś części, stosownie do okoliczności, mogą podlegać zasądzeniu od daty wyroku uwzględniającego żądanie oparte na art. 445 § 1 k.c. Wprawdzie nie sposób zaprzeczyć trafności argumentów podanych przez Sąd Najwyższy w ostatnim z powołanych orzeczeń, niemniej nie można nie dostrzec, że elastyczna koncepcja zaproponowana przez Sąd Najwyższy w istocie przenosi uznanie sędziowskie wpisane w normę art. 446 § 4 k.c. przy rozstrzygnięciu o wysokości zadośćuczynienia na określenie daty jego wymagalności. Może być więc trudna w jednolitym stosowaniu.

Wyważając wszystkie podane argumenty, Sąd Apelacyjny uznał na tle okoliczności tej sprawy, że zasądzenie odsetek od daty zaskarżonego wyroku jest uzasadnione sposobem ustalenia przez Sąd Okręgowy należności głównej i zakresem czasowym okoliczności, które zostały uwzględnione przy ustalaniu stopnia krzywdy doznanej przez powodów w okresie minionym i prognozami na przyszłość, które zostały ustalone dopiero w toku postępowania, nie były zaś wcześniej znane pozwanej. Na potrzeby tej sprawy, Sąd Apelacyjny przychylił się więc do poglądu, że okoliczności świadczące o zakresie krzywdy powinny zostać odzwierciedlone w wysokości należności głównej ustalonej wyrokiem Sądu Okręgowego, przed wydaniem którego kompensacyjna funkcja odsetek nie może być realizowana w sposób zastępujący ustalenie odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia. Podstawowe okoliczności, które miały istotne znaczenie dla ustalenia przez Sąd Okręgowy należnych powodom zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c., zostały ustalone w wyniku czynności podjętych podczas rozpoznawania sprawy. Szczególne znaczenie miały opinie biegłego z maja 2014 r., jak też przesłuchania powodów. W toku rozpoznanej sprawy zostało więc ustalone, jakie skutki dla życia powodów przyniosła utrata męża, syna i brata skarżących. Przy wymiarze należności głównej zostały uwzględnione takie okoliczności oraz prognozy, które nie były znane pozwanej ani w dacie zgłoszenia szkody, ani w momencie wniesienia pozwu oraz doręczenia jego odpisu. Przez Sąd Okręgowy zostały zaś poznane dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Zostały więc uwzględnione według stanu wiedzy o zakresie krzywdy powodów istniejącej w dacie wyrokowania, czyli w sposób określony w art. 363 § 2 k.c. dla obliczania odszkodowania według analogicznej metody, opartej na zasadzie aktualności wyroku uwzględniającego zasadę powództwa o zapłatę świadczenia kompensacyjnego. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy stanu krzywdy powodów z daty zgłoszenia roszczenia albo doręczenia odpisu pozwu, mogłoby się wiązać z przyznaniem na rzecz powodów mniejszych zadośćuczynień w porównaniu do ich wysokości ustalonej w wyroku Sądu Okręgowego. Bezzasadność apelacji pozwanej w zakresie wysokości tych należności, nie pozwalała natomiast na skorygowanie kwot przyznanych na rzecz powodów. Jeżeli Sąd Okręgowy w wysokości przyznanego zadośćuczynienia uwzględnił, jak podał w uzasadnieniu wydanego wyroku, kompensacyjną funkcję należności głównej, którą mogłyby spełniać odsetki, gdyby za podstawę jego wydania został przyjęty stan istniejący w dacie doręczenia zgłoszenia roszczeń, bezzasadność apelacji pozwanej co do wysokości tych należności nie pozwalała więc na zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wydanie zaskarżonego wyroku. Jej uwzględnienie prowadziłoby bowiem do powstania po stronie powodów korzyści z tytułu dwukrotnego skompensowania dolegliwości wynikającej z konieczności oczekiwania przez powodów na wyrok wydany na podstawie art. 446 § 4 k.c. W części dotyczącej odsetek apelacja pozwanej zasługiwała więc na uwzględnienie przez zmianę tej tylko części rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku objętego apelacją, w której na rzecz powodów zostały zasądzone odsetki od wszystkich kwota przyznanych powodom za okres od dnia 9 grudnia 2012 r. do dnia 14 listopada 2014 r., czyli do wydania zaskarżonego wyroku. W tej części wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony przez oddalenie powództwa o odsetki za podany okres. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące okoliczności śmierci K. M. (2), cierpienia powodów oraz skutków utraty męża, syna i brata dla sytuacji życiowej, w tym kondycji psychicznej, bliskich zmarłego były w pełni prawidłowe. Zostały oparte na dowodach, przy ocenie których nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W całości zostały

więc przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji. Zarzut dokonania przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z zebrany materiał dowodowy nie był uzasadniony. Nie został nawet w sposób niezbędny skonkretyzowany. Z uzasadnienia apelacji pozwanej w ogóle bowiem nie wynika, jakie konkretnie okoliczności związane z przyczynami oraz skutkami nagłej śmierci K. M. (2) zostały nieprawidłowo ustalone i opisane w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Należało uznać, że apelacja pozwanej nie kwestionuje w istocie ustaleń, które były podstawą częściowego zasądzenia świadczeń z art. 446 § 1 i 4 k.c. Odnosi się natomiast do sposobu zastosowania tych przepisów w zakresie wysokości zadośćuczynień, które Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione znacznym wymiarem krzywdy powodów. Apelacja strony pozwanej dotyczy więc prawidłowości zastosowania przez Sąd Okręgowy wpisanej w art. 446 § 4 k.c. reguły sędziowskiej oceny wymiaru zadośćuczynienia na tle okoliczności, które zostały ustalone prawidłowo. Wszystkie zarzuty dotyczyły wysokości świadczeń zasądzonych przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 446 § 4 k.c. Zarzut naruszenia pierwszego paragrafu podanego przepisu, dotyczący kosztów nagrobka był bezzasadny. Nie zasługiwał na uwzględnienie. Nie może bowiem ulegać kwestii, że umowa ubezpieczenia, która stanowiła podstawę roszczeń powodów wobec strony pozwanej, obejmowała żądanie odszkodowawcze. Jego wysokość została udowodniona przez K. M. (1) bezpośrednimi dowodami, w tym także zdjęciami. Wykazane bowiem zostały koszty nagrobka przeznaczonego dla jednej osoby, które obciążały ubezpieczyciela, stosownie do art. 822 k.c. Zarzut naruszenia tego przepisy w tym zakresie nie zasługiwał więc na uwzględnienie. Nie było też podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie dotyczącym samej wysokości kwot, które zostały przyznane powodom tytułem zadośćuczynień.

Zasada odpowiedzialności pozwanej nie budziła wątpliwości. Trafnie została więc uwzględniona przez Sąd Okręgowy. Na tle analogicznych stanów faktycznych, które dotyczyły roszczeń związanych z utratą, w wypadkach, osób najbliższych, Sąd Najwyższy opowiadał się z stanowiskiem, zgodnie z którym śmierć członka rodziny narusza dobra osobiste pozostałych osób najbliższych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., I CK 621/10). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie wynika, aby skutki deliktu nie mogły obejmować naruszenia dóbr osobistych bliskich osoby, która straciła życie, chociaż ochrona takich dóbr długo nie była wprost przedmiotem roszczeń dochodzonych przed sądami powszechnymi albo była przyczyną szerokiej wykładni art. 446 § 3 k.c., która była podejmowana nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67; wyrok z dnia 27 listopada 1974 r.; wyrok z dnia 30 listopada 1977 r., IV C 458/I CKN 985/00; wyrok z dnia 25 lutego 2004 r., II CK 17/03; wyrok z dnia 22 lipca 2004 r., II CK 479/03). Wątpliwości, jakie powstawały po 3 sierpnia 2008 r. przy określeniu relacji pomiędzy art. 446 § 4 k.c. a art. 448 k.c., wykazały, że rozszerzająca wykładnia art. 446 § 3 k.c. nie była potrzebna, ponieważ cierpienie związane z utratą osoby bliskiej może być kwalifikowane jako naruszenie przez sprawcę deliktu dobra osobistego bliskich osoby, która straciła życie. Za takim stanowiskiem Sąd Najwyższy opowiedział się w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09; potrzymał tę tezę w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Poczucie więzi rodzinnych między bliskimi niewątpliwie stanowi przedmiot regulacji prawa cywilnego. Przedmiotem regulacji zawartej w prawie rodzinnym są wewnętrzne stosunki panujące w rodzinie. Prawo do zachowania tych więzi, rozumiane jako autonomiczne dobro osobiste każdego członka rodziny, wydaje się mieć znaczenie indywidualne. Dotyczy relacji między każdym członkiem rodziny a wszystkimi innymi osobami nie wchodzącymi w jej skład. Wskazane dobro osobiste, podobnie jak inne wartości wymienione w art. 23 k.c., jest nierozzerwanie związane z istotą osoby fizycznej jako podmiotu prawa. W każdym człowieku tkwi bowiem prawo do więzi rodzinnych z najbliższymi. Do powstania takiego dobra osobistego nie jest wystarczające samo posiadanie bliskich, lecz nawiązanie silnej więzi z osobami bliskimi, do wystąpienia której zazwyczaj niezbędne jest wspólne doświadczenie życia rodzinnego, jak również szczególny rodzaj świadomości istnienia takiej więzi oraz wola jej zachowania na przyszłość.

Potrzeba zaliczenia więzi rodzinnych do dóbr osobistych podlegających ochronie cywilnoprawnej wynika nie tylko z przeświadczenia o trudnym do wyrażenia znaczeniu tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, zwłaszcza w sposób nagły, w tym spowodowany przez osoby trzecie oraz skutek wypadku. Cierpienie towarzyszące utracie małżonka, dziecka, brata lub siostry należy do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a jego następstwa przez znaczny okres

czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona takich więzi, czyli wśród dóbr osobistych której pojawiło się autonomiczne dobro osobiste w postaci kultu osoby zmarłej, którego istnienie od dawna nie budzi wątpliwości (por. np. wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1981 r., III CRN 204/80). Trudno nie dostrzec relacji przyczynowej pomiędzy poczuciem więzi rodzinnych a kultem osoby zmarłej, w szczególności nie sposób zaprzeczyć, że powstanie drugiego z tych dóbr jest następstwem utraty pierwszego.

Od 3 sierpnia 2008 r. podstawę przyznania zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby zmarłej w wyniku deliktu stanowi art. 446 § 4 k.c. Do skutków deliktu sprzed tej daty ma natomiast zastosowanie art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy, w treści art. 446 § 4 k.c. doprecyzowany został podmiotowy zakres osób uprawnionych do zadośćuczynienia, nie zostało natomiast wprowadzone samo uprawnienie, które nie było chronione prawem cywilnym przed nowelizacją wskazanego przepisu (wyrok Sądu Najwyższego za dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10).

Podane argumenty uzasadniały przyjęcie, że zerwanie więzi powodów z mężem, synem i bratem, spowodowane śmiercią K. M. (2), za którą ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność majątkową, naruszyło dobra osobiste wszystkich powodów. Było więc przyczyną doznania przez powodów krzywdy, której doświadczenie zasługuje na ochronę przewidzianą w art. 446 § 4 k.c.

Osobne zagadnienie stanowi natomiast zakres tej krzywdy i wysokość zadośćuczynień, które należało ustalić na podstawie oceny samego nasilenia oraz negatywnych skutków cierpienia, które powodowie odczuwali w wyniku utraty męża, syna i brata, czasu utrzymywania się tego stanu oraz jego skutków dla zdrowia i aktywności życiowej powodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia maja 1998 r., II CKN 756/97). Wskazane kryteria zostały trafnie zastosowane przez Sąd Okręgowy, który w uzasadnieniu wyroku dokładnie opisał negatywne skutki, które w życiu powodów spowodowało cierpienie, wywołane przez utratę męża, syna i brata. Prawdłowo Sąd Okręgowy podał, że natężenie bólu, który powodowie odczuwali po śmierci K. M. (2), było ogromne oraz długotrwałe. Odczuwanie przez powodów dużego poziomu cierpienia zostało potwierdzone w dowodach zebranych w tej sprawie, w tym zwłaszcza w opinii biegłego oraz okolicznościach niespornych, które dotyczyły okoliczności zgonu K. M. (2) w katastrofie kolejowej. Ogromny ból powodów nie może zostać wymierzony kwotowo. Wywołana nim krzywda podlega jednak obiektywizacji i kompensacie przez odpowiednie zadośćuczynienia, ustalenie wysokości których należało do kompetencji Sądu Okręgowego, jak wynika z treści art. 446 § 4 k.c. Instancyjna korekta zaskarżonego wyroku byłaby więc uzasadniona wyłącznie wtedy, gdy przy ocenianiu wszystkich tych okoliczności, które były istotne dla ustalenia wymiaru świadczenia należnego powodom, Sąd Okręgowy rażąco naruszył art. 446 § 4 k.c. Nie dopatrujące się więc naruszenia powołanego przepisu na tle okoliczności rozpoznanej sprawy, Sąd Apelacyjny nie miał żadnych podstaw faktycznych oraz prawnych do uwzględnienia części apelacji ubezpieczyciela, dotyczącej należności głównych zasądzonych na rzecz każdego z powodów, zwłaszcza że zakres tych świadczeń został właściwie zróżnicowany wobec do małżonki zmarłego, jego rodziców oraz rodzeństwa.

Za prawidłowością wymiaru zadośćuczynień zasądzonych w tej sprawie przez Sąd Okręgowy świadczy silnie to, że K. M. (1) straciła męża w tragicznych okolicznościach zaledwie dziewięć miesięcy po tym, jak wstąpiła w związek małżeński ze zmarłym. Całą swoją przyszłość wiązała się z mężem, strata którego była więc wyjątkowo bolesna i bardzo mocno odbiła się na stanie zdrowia powódki. Okoliczność popadnięcia w stan depresji, która wymaga leczenia, zdiagnozowana po ponad dwóch latach od jego śmierci przez biegłego sądowego, jednoznacznie wykazuje szczególnie duży zakres krzywdy, której K. M. (1) doznała wskutek utraty męża. Przyznanie małżonce z tej przyczyny zadośćuczynienia w kwocie 150000 zł było więc uzasadnione. Nie jest to świadczenie niskie. Nie odbiega jednak od dotychczasowej praktyki w takich sprawach. Uwzględnia natomiast szczególne okoliczności dotyczące tej sprawy, w tym tragiczny charakter śmierci K. M. (2) i bardzo duży wymiar krzywdy doznanej przez małżonkę zmarłego.

Nie można było też uznać, aby przyznanie na rzecz rodziców zmarłego tej samej kwoty 150000 zł stanowiło rażące naruszenie art. 446 § 4 k.c. ze strony Sądu Okręgowego. Przy wymiarze krzywdy G. i H. M., należało uwzględnić wykazany przez biegłego poziom depresyjnej reakcji ze strony rodziców, dla których utrata syna w tak młodym wieku, który zawarł przed kilkoma miesiącami związek małżeński, stanowiła skrajnie negatywne przeżycie, którego

skutki są nieodwracalne i będą odczuwane przez powodów przez cały okres ich dalszego życia. Specyficzny element krzywdy odczuwanej przez rodziców pozostających z dorosłymi dziećmi w poprawnych stosunkach rodzinnych, które są podtrzymywane codziennym doświadczeniem wzajemnych kontaktów i wspólną troską, wynika z ukierunkowania świadomości, jak też aktywności życiowej rodziców na zainteresowanie sprawami dzieci, które są zwykle wspierane przez rodziców w mniejszym już stopniu przejawiających aktywność w zakresie własnych spraw. Utrata dziecka jest więc nieodwracalnie bolesna i nie może zostać skompensowana w zasadzie w żaden sposób. W tym znaczeniu cierpienie rodziców K. M. (2) jest więc niemożliwe do zniesienia w przyszłości. O ile małżonka zmarłego ma większe szanse na to, by nawiązać podobną choćby relację z innym mężczyzną, o tyle rodzice, którzy utracili dorosłe dziecko, nie mogą w ten sposób złagodzić swojego cierpienia. Nie było więc podstaw do uznania, że przyznanie rodzicom zadośćuczynienia w wysokości odpowiadającej świadczeniu zasądzonemu na rzecz małżonki, było nieuzasadnione i rażąco naruszało art. 446 § 4 k.c. Należności przyznane tym osobom były ponadto wyjściowe dla ustalenia wysokości świadczeń należnych rodzeństwu zmarłego, którego cierpienie było nieco łagodniejsze i zostało, jak wynika z opinii biegłego, przeżyte w sposób mniej dotkliwy. Zasadnie więc Sąd Okręgowy przyznał M. i D. M. zadośćuczynienia o 60000 zł mniejsze w stosunku do świadczeń zasądzonych na rzecz małżonki i rodziców. Także w tym zakresie nie było podstaw do uznania, że zasądzenie na rzecz rodzeństwa kwoty po 70000 zł, przy odliczeniu świadczeń wypłaconych dobrowolnie przez pozwaną, stanowiło naruszenie art. 446 § 4 k.c. w zakresie reguł sędziowskiego uznania, które należy stosować przy określaniu wysokości tych świadczeń. Również w tej części apelacja pozwanej nie była uzasadniona. Podlegała więc oddaleniu.

Uwzględnienie apelacji w nieznaczej tylko części uzasadniało, zgodnie z art. 100 in fine k.p.c., uzasadniało obciążenie skarżącej kosztami procesu, które powodowie ponieśli przed Sądem Apelacyjnym. Na podstawie powołanego przepisu i art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu podstawowej stawki za udział zawodowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, stosownie do § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził, osobno na rzecz każdego powoda, kwoty po 2700 zł ze względu na formalny charakter współuczestnictwa czynnego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.